



POLSKIE TOWARZYSTWO
PRAWA ANTYDYSKRYMINACYJNEGO

Informacja nt. wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka,
z dnia 16 września 2021 r.
w sprawie **X przeciwko Polsce** (nr skargi 20741/10)

Po 11 latach od momentu złożenia skargi, 16 września 2021 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka, wydał wyrok w sprawie dot. dyskryminacji nieheteronormatywnej kobiety i naruszenia jej prawa do prywatności przez sądy krajowe, które jak podnosiła skarżąca, w związku z jej orientacją seksualną i faktem że po rozwodzie związała się z kobietą, zdecydowały o odebraniu jej prawa do opieki nad dzieckiem.

Trybunał uznał za zasadne zarzuty skarżącej dotyczące naruszenia art. 14 (zakaz dyskryminacji) w związku z art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, przyznając skarżącej 10 000 euro odszkodowania za doznaną od Państwa krzywdę. Trybunał zaznaczył, że w całości postępowania krajowego, podczas którego skarżąca walczyła o przywrócenie opieki nad dzieckiem, w centrum zainteresowania sądów była jej orientacja seksualna i to, że pozostaje w relacji z kobietą. Jak podnosiła skarżąca w skardze, należy się spodziewać, iż rozwód rodziców, sam w sobie to bardzo trudne doświadczenie dla dzieci, a jeżeli do tego dochodzi okoliczność, że matka związała się z kobietą, co jest przedmiotem agresji, wykluczenia i niezrozumienia w społeczności małego miasteczka, sąd powinien wziąć to pod uwagę orzekając o opiece nad dzieckiem i mając na uwadze jego dobro. Z pewnością okres adaptacji dzieci, do takiej „nietypowej” w danym środowisku sytuacji, wymaga współpracy obydwójga rodziców, tak żeby zminimalizować negatywne konsekwencje rozwodu dla dzieci. Tych okoliczności, żaden z sądów krajowych nie wziął pod uwagę, nie zważając na otwarcie homofobiczną postawę ojca i powielając jego pogląd w wyrokach, iż wychowywanie dziecka przez jednopłciową parę stoi w sprzeczności z dobrem i bezpieczeństwem dziecka.

W postępowaniu przed Trybunałem, skarżąca, pro bono, z ramienia Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego, reprezentowała r.pr. Karolina Kędziora.

Opis sprawy

W 2005 r., na podstawie wyroku sądowego w sprawie rozwodowej, bez orzekania o winie, X przyznano wykonywanie władzy rodzicielskiej nad czwórką małoletnich dziećmi. Prawa i obowiązki ojca zostały ograniczone. Powyższe orzeczenie dotyczące wykonywania władzy rodzicielskiej, zostało zmienione dwa lata później (w 2007 r.). Na wniosek ojca dzieci, Sąd przyznał mu wykonywanie władzy rodzicielskiej nad wszystkimi dziećmi, twierdząc, że obecna podstawa rodzicielska X jest nieprawidłowa z uwagi na jej „osobiste problemy i

zaangażowanie w związek z inną kobietą”. Swoje postanowienie Sąd oparł na opinii Rodzinnego ośrodka diagnostyczno-konsultacyjnego (RODKa), w której wprost zostało zapisane, że „dalsze sprawowanie przez matkę opieki nad małoletnimi byłoby możliwe pod warunkiem zdecydowanej korekty jej postaw, wyłączenia jej partnerki z obecności w życiu rodzinnym”. Sąd zauważył, że X deklaruje silną więź z dziećmi i pragnie nadal sprawować nad nimi opiekę, ale nie chce dla dobra relacji z nimi zrezygnować z nadmiernej zażyłości ze swoją partnerką. Nowa relacja ojca dzieci, nie budziła zainteresowania sądu, który stwierdził, iż w takiej sytuacji jedynie on jest w stanie zapewnić dzieciom poczucie bezpieczeństwa. Prawa i obowiązki X zostały ograniczone do ogólnego wglądu w wychowanie i wykształcenie dzieci.

X złożyła apelację, która została oddalona w 2008 r. Po uprawomocnieniu się wyroku trójka starszych dzieci wyprowadziła się od X do domu ojca. Z X został jej najmłodszy syn, którego pomimo wyroku matka nie chciała oddać pod opiekę byłemu mężowi. Tłumaczyła to silną więzią emocjonalną między nią a synem, a także powołała się na fakt, iż dziecko nie wyraża chęci zamieszkania z ojcem. W związku z powyższym, Sąd Rejonowy wydał postanowienie o przymusowym odebraniu dziecka matce i oddaniu go ojcu. Postanowienie zostało zrealizowane i dziecko trafiło do ojca. X złożyła wniosek o zmianę postanowienia, bezskutecznie. Wniosek został oddalony w 2009 r. Swoją decyzję sąd uzasadniał potrzebami dziecka „wynikającymi z aktualnego etapu rozwojowego dziecka i większą w tym okresie rolę ojca w budowie męskiego wzorca osobowego”.

X ponownie apelowała do sądu wyższej instancji. W apelacji, m.in. zarzuciła, że sąd nie wziął pod uwagę homofobicznych wypowiedzi i postaw ojca dzieci, które mają na nie negatywny wpływ, zapominając równocześnie, że wpajanie przez rodziców uczuć niechęci i nienawiści do drugiego rodzica i otoczenia stanowi okoliczność ujemną. W apelacji, X przytoczyła jedną z wypowiedzi swojego byłego męża, który zeznając przed sądem powiedział, „Dziecko powinien wychowywać mężczyzna z kobietą, a nie dwie kobiety czy dwóch mężczyzn. Wynika to z przyczyn naturalnych, tak zostaliśmy stworzeni”. Podnosiła, że czuje się dyskryminowana przez wymiar sprawiedliwości ze względu na orientację seksualną. Ta apelacja powódki, również została oddalona. Z jednej strony sąd odwoławczy zauważył, iż w sprawie tej zachodzi sytuacja, w której oboje rodzice mają prawidłowe postawy rodzicielskie i zbliżone predyspozycje wychowawcze oraz że w najnowszej opinii RODKa stwierdzono, iż brak nieprawidłowości w postawach rodzicielskich skarżącej. Jednocześnie stwierdził jednak, że rozdzielenie rodzeństwa zaburza naturalną i bardzo ważną w dorosłym życiu więź między rodzeństwem oraz że właśnie dla chłopca wieku wczesnoszkolnym bardzo istotny jest wzorzec męczyzny. Sąd zbagatelizował potrzeby dziecka, które w rozmowach z wychowawcą, pedagogiem czy kuratorem, prowadzonych na potrzeby postępowania, mówiło o tym, że chce być na co dzień z mamą. Sąd uznał, że wypowiedzi chłopca, zarówno z racji wieku, jak i bardzo trudnej sytuacji emocjonalnej, nie mogą być odbierane wprost. Sąd odniósł się również do starszych dzieci, podnosząc, iż „miały trudności z zaakceptowaniem związku swojej matki, co można i należy zrozumieć, bo nie jest to sytuacja powszechna, z którą dzieci są od małego osvajane. Przeciwnie, bardzo młodzi ludzie obcuja na co dzień z innym modelem rodziny, który jest w ich odbiorze naturalny (...). Małoletni, w przeciwieństwie do starszego rodzeństwa, do tej sytuacji swojej mamy się nie odnosi, co jest uzasadnione jego wiekiem”. Na tym etapie, X postanowiła złożyć skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu stawiając m.in. zarzut złamania przez Polskę art. 14 w związku z art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

W skardze, skarżąca przez analogię powołała dotychczasowe orzecznictwo Trybunału w sprawach przeciwko Francji i Portugalii, w których Trybunał zgodził się z postawionymi

łącznie zarzutami dyskryminacji ze względu na orientację seksualną i naruszenia prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Stany faktyczne nie był identyczne, jednak bardzo podobne, jeśli chodzi o charakter spraw. Opinie na podstawie, których odmówiono adopcji Pani E.B. (skarga nr 43546/02) i opieki nad córką po rozwodzie Panu Salguiero da Silva Mouta (skarga nr 33290/96), podobnie jak wyroki sądów krajowych w sprawie X zostały uznane za homofobiczne i naruszające zobowiązania skarżonych krajów do respektowania praw człowieka opisanych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

W 2019 r. swoje stanowiska popierające skargę X przeciwko Polsce do Trybunału, złożyli Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk, Krajowa Izba Radców Prawnych, oraz grupa organizacji:

- Międzynarodowa Federacja Praw Człowieka (FIDH)
- Organizacja zrzeszająca prawników i prawniczki z całego świata działających na rzecz praw człowieka ICI (International Commission of Jurists)
- ILGA-Europe (the European Region of the International Lesbian, Gay, Bisexual, Trans and Intersex Association)
- KPH (Kampania Przeciw Homofobii)
- NELFA (Network of European LGBTIQ* Families Associations)

Stanowisko krytyczne wobec zarzutów X, złożyła organizacja Instytut Ordo Iuris.